

Niewójt, Izabela / Rakowski, Witold

Warunki życia rodzin z dziećmi w wieku szkolnym w mieście o funkcji mieszkaniowej : na przykładzie Brwinowa

Rocznik Mazowiecki 15, 133-159

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Izabela Niewójt
Witold Rakowski

Warunki życia rodzin z dziećmi w wieku szkolnym w mieście o funkcji mieszkaniowej (na przykładzie Brwinowa)

Wstęp

Transformacja gospodarcza dokonująca się w naszym kraju w ciągu ostatnich lat pociągnęła za sobą dywersyfikację życia ludności. Coraz wyraźniej widoczna jest różnica warunków życia pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi mieszkającymi zarówno w dużych miastach, jak i na wsi. Pogłębiają się również różnice w ujęciu przestrzennym między regionami wysoko i słabo rozwiniętymi¹. Zachodzące procesy zróżnicowania warunków życia są trudniej zauważalne w dużym mieście. Znacznie wyraźniej zmiany te są widoczne w środowiskach lokalnych, w tym w małych miastach, gdzie naocznie widać pogłębiające się różnice w materialnych warunkach życia, zwłaszcza rzucające się w oczy piękne wille wznoszone w ostatnich latach, a z drugiej strony nieremontowane i zaniedbane domy wybudowane po 1950 roku, zamieszkałe przez osoby o niskich kwalifikacjach. Takie procesy zachodzą w strefie podmiejskiej Warszawy, w której autorzy niniejszego opracowania mieszkają i dlatego pragną na przykładzie rodzin z dziećmi uczęszczającymi do szkoły podstawowej w Brwinowie prześledzić ich warunki życia, ograniczając się tylko do niektórych aspektów.

Brwinów jest miastem podwarszawskim, gminą miejsko-wiejską, położoną 25 km na południowy zachód od stolicy. Miasto zamieszkałe jest przez około 12 000 osób. Natomiast cała gmina liczy około 19 000 mieszkańców². Jest to mia-

¹ Z. Chojnicki, T. Czyż, *Struktura poziomu życia w systemie regionalnym Polski*, w: *Zróżnicowanie przestrzenne poziomu i warunków życia ludności*, Warszawa 1991, „Biuletyn KPŻK” PAN, s. 153.

² Szerzej na ten temat: I. Niewójt, *Przemiany społeczno-gospodarcze w małym ośrodku miejskim – Brwinowie*, „Biuletyn” IGS 1995 nr 3-4.

sto typowo satelitarne o funkcji mieszkaniowej. Byt jego mieszkańców zależy w głównej mierze od kształtowania się rynku pracy w Warszawie, gdzie większość jego mieszkańców zawodowo czynnych znajduje zatrudnienie³.

Badaniem ankietowym objęto rodziny z dziećmi w wieku 7-15 lat, uczęszczającymi do szkoły podstawowej w Brwinowie. Uczniom rozdano 537 ankiet, z czego zwrócono 265, ale część wyeliminowano ze względu na brak podstawowych informacji. Ostatecznie do analizy przyjęto 219 ankiet reprezentujących taką liczbę rodzin. Na ich podstawie dokonano analizy warunków bytu.

1. Podstawowe informacje dotyczące respondentów i ich rodzin

W zdecydowanej większości (74%) ankietę wypełniały kobiety. Ich wiek na tle mężczyzn przedstawiał się następująco:

	razem	w tym:		brak danych
		M	K	
do 34 lat	49	8	41	–
35-39	57	17	40	–
40-44	52	13	39	–
45-49	30	8	12	10
50 i więcej	29	5	5	19
razem	217	51	137	29
brak danych	2	–	–	2

Można więc przyjąć, iż zachowane są prawidłowe proporcje między poszczególnymi grupami wieku. Dodać należy, że między najmłodszymi i najstarszymi rodzicami dzieci różnica wieku wynosiła 27 lat, a więc jedni (59 osób) urodzili się w latach 1950–1955 i ich dzieciństwo upłynęło w bardzo trudnych warunkach materialnych. Z kolei najmłodsi rodzice urodzili się w latach 1967–1974 i ich dzieciństwo przypadało zarówno na lata tłuste (1971–1975), jak i bardzo chude (1979–1985). W życie dorosłe najstarsze osoby wchodziły w latach 1970–1975, a najmłodsze – po 1987, a więc z punktu gospodarczego i politycznego były to inne etapy rozwoju naszego kraju i można przypuszczać, iż wywarły inne piętno na psychice osób badanych, wychowywanych i podejmujących pierwszą pracę zawodową.

Z ogółu osób objętych badaniem 87,5% żyło w zalegalizowanym związku małżeńskim (w tym 84% kobiet i 90% mężczyzn), 8,8% było rozwiedzionych (13% K i 4% M), 2% stanowiły osoby owdowiałe i 1,7% – pozostałe. Rodziny, któ-

³ W 1973 r. Brwinów liczył 10,8 tys. mieszkańców, a zatrudnienie na jego terenie wynosiło zaledwie 1100 osób; zob. *Statystyczna charakterystyka miast. Funkcje dominujące*, GUS, Warszawa 1977, s. 74. W 1983 r. z ogółu 2450 osób wyjeżdżających do pracy z Brwinowa (tylko pracujący w gospodarce społecznej) 1493 osoby znajdowały zatrudnienie w Warszawie, 472 – w Pruszkowie, 96 – w Grodzisku Maz.; zob. T. Gocał, W. Rakowski, *Struktura przestrzenna i demograficzno-społeczna osób dojeżdżających do pracy do Warszawy*, „Biuletyn” IGS 1989 nr 3.

re były obiektem naszego zainteresowania, można podzielić na następujące grupy według liczby dzieci:

- 38 rodzin – 1 dziecko
- 123 rodziny – 2 dzieci
- 35 rodzin – 3 dzieci
- 10 rodzin – 4 dzieci
- 4 rodziny – 5 lub więcej dzieci
- (dla 9 rodzin – brak danych)

Łącznie w 210 rodzinach, które podały dane, na utrzymaniu było 451 dzieci w wieku 0-24 lat, z tego:

- w przedszkolu – 33
- w szkole podstawowej – 214
- w gimnazjum – 74
- w szkole średniej lub pomaturalnej – 55
- na studiach dziennych – 12
- na studiach zaocznych – 9
- nieuczące się – 54

Są to więc rodziny głównie z dziećmi uczęszczającymi do szkoły podstawowej i gimnazjum lub w wieku przedszkolnym. Dzieci, które przekazały rodzicom ankietę, uczęszczały do następujących klas:

- kl. I – 49 dzieci
- kl. II – 71
- kl. III – 25
- kl. IV – 29
- kl. V – 12
- kl. VI – 29
- razem – 215 dzieci
- (brak danych – 4)

Czyli wiek dzieci szkolnych zamykał się w przedziale 7-15 lat. Przeciętna dzietność rodzin wzrastała wraz z wiekiem respondentów (tab. 1). Przeciętna dzietność rodzin w Brwinowie zapewniała reprodukcję prostą ludności.

Tabela 1. Wiek respondenta a liczba dzieci w rodzinie

liczba dzieci	wiek respondenta					razem
	do 34 lat	35-39	40-44	45-49	50 i więcej	
1	11	11	9	–	2	33
2	27	33	27	13	3	103
3	5	7	9	6	4	31
4	1	4	3	–	–	8

liczba dzieci	wiek respondenta					razem
	do 34 lat	35-39	40-44	45-49	50 i więcej	
5 i więcej	1	–	2	–	1	4
razem rodzin	45	55	50	19	10	179
brak danych	4	2	2	1	–	40
liczba dzieci	89	114	112	44	25	451
dziatność rodzin	1,97	2,07	2,24	2,31	2,5	2,14

Najwyższą dziatnością charakteryzowały się rodziny z respondentem o najniższym poziomie wykształcenia, najniższą – rodziny o wykształceniu średnim (tab. 2).

Tabela 2. Poziom wykształcenia respondenta a liczba dzieci w rodzinie (w%)

liczba dzieci	wykształcenie			razem
	wyższe	średnie	pozostałe	
1	17	18	20	18
2	57	65	45	58
3 i więcej	26	17	35	24
razem	100	100	100	100

Bez względu na wiek respondenta we wszystkich niemal rodzinach (wyjątek rodziny z respondentem w wieku 45-49 lat) przeważały dzieci w wieku szkoły podstawowej. Przewaga ta najbardziej uwiadaczniała się w rodzinach z respondentem w wieku 35-39 lat (tab. 3). W rodzinach z respondentem w wieku do 34 lat znaczący był udział (30%) dzieci do 6 lat, a niewielki (4%) z respondentem w wieku 50 lat i więcej.

Tabela 3. Wiek respondenta a liczba i wiek dzieci

wiek dzieci	wiek respondenta				
	do 34 lat	35-39	40-44	45-49	50 i więcej
Do 6 lat	26	16	8	5	1
7-15	63	87	69	19	14
16-19	–	10	27	10	8
20-24	–	1	8	10	2
razem dzieci	89	114	112	44	25

Należy zwrócić uwagę, że liczba dzieci w wieku 0-6 lat (62 dzieci) i 16-19 lat (67 dzieci) była niemal identyczna, a znacznie już mniejsza była liczba młodzieży (29) w wieku 20-24 lat, przy zdecydowanej przewadze dzieci (293) w wieku 7-15 lat. Od liczby dzieci w rodzinie, zwłaszcza od uczęszczających do szkoły, zależy w dużym stopniu obciążenie budżetu domowego wydatkami związanymi z nauką dzieci. Według informacji udzielonych przez respondentów, wydatki miesięczne na jedno dziecko związane z jego nauką w szkole kształtowały się w granicach od 50 zł do 500 zł, ale najczęściej w granicach 51-100 zł (39%). Przeciętny miesięczny koszt nauki dziecka, które przyniosło ankietę rodzicom do wypełnienia, wynosił w Brwinowie⁴ 152 zł. Jest to znaczny wydatek. Do tego dochodzą koszty żywienia, ubrania, obuwia. Większa liczba dzieci w rodzinie pociąga za sobą zwiększenie wydatków. Przyjrzyjmy się teraz składowi poszczególnych rodzin:

2-osobowych	– 4 rodziny	– z 4 dzieci
3-osobowych	– 29 rodzin	– z 34 dziećmi
4-osobowych	– 102 rodziny	– ze 196 dziećmi
5-osobowych	– 48 rodzin	– ze 120 dziećmi
6-osobowych	– 22 rodziny	– z 72 dziećmi
7-osobowych	– 1 rodzina	– z 3 dzieci
8-osobowych	– 4 rodziny	– z 19 dzieci
9-osobowych	– 1 rodzina	– z 3 dzieci

Najwyższą dzietnością charakteryzowały się rodziny ośmio- i sześćoosobowe. Rodzinom tym towarzyszyła zawsze największa liczba dzieci w wieku 7-15 lat (tab. 4) i zróżnicowana liczba osób dorosłych, która była tylko nieco wyższa niż liczba dzieci na utrzymaniu. W każdym bądź razie najwięcej (48,3% było rodzin czteroosobowych i o połowę mniej (22,8%) pięcioosobowych, ale także były rodziny dwu-, sześćoosobowe i większe.

Tabela 4. Liczba rodzin wg liczby dzieci i osób dorosłych

rodziny	dzieci w wieku					osób dorosłych		liczba rodzin
	0-6	7-15	16-19	20-24	razem	razem	na 1 rodzinę	
2-osobowe	–	3	1	–	4	4	1,00	4
3-osobowe	3	29	1	1	34	53	1,83	29
4-osobowe	24	132	32	8	196	212	2,07	102
5-osobowe	20	73	20	7	120	120	2,50	48
6-osobowe	13	37	11	11	72	60	2,73	22

⁴ Pewne zdziwienie budzi fakt, iż wszyscy rodzice wypełniający ankietę podali szacunkowy miesięczny koszt nauki dziecka w szkole.

7-osobowe	–	3	–	–	3	4	4,00	1
8-osobowe	2	13	2	2	19	13	3,25	4
9-osobowe	–	3	–	–	3	6	6,00	1
razem	62	293	67	29	451	472	2,24	211
brak danych	–	–	–	–	–	–	–	8

Wracając jeszcze do składu osobowego rodzin należy wspomnieć, iż oprócz dzieci i rodziców mogli z nimi mieszkać: matki respondentów (dotyczyło to 18% rodzin), ojcowie (7,4%), teściowie (5,1%) lub teści (1,8%). Tak więc pokaźna liczba rodzin składała się z trzech pokoleń.

Jeśli chodzi o poziom wykształcenia, to najczęściej rodzice reprezentowali wykształcenie średnie, szczególnie techniczne, i nieco rzadziej zasadnicze zawodowe. Częściej niż co dziesiąty respondent i jego współmałżonek miał ukończoną szkołę pomaturalną i częściej niż co piąty – studia wyższe. Niewielki natomiast odsetek rodziców miał wykształcenie podstawowe (tab. 5). Czyli reprezentowany poziom wykształcenia rodziców był stosunkowo wysoki.

Tabela 5. Poziom wykształcenia respondenta i jego współmałżonka

poziom wykształcenia	respondenta		współmałżonka	
	liczba	%	liczba	%
podstawowe i poniżej	10	4,7	6	3,2
zasadnicze zawodowe	38	17,8	49	26,2
średnie ogólnokształcące	14	6,5	8	4,3
średnie inne (technika)	67	31,3	56	29,9
pomaturalne	26	12,1	19	10,2
wyższe licencjackie (zawodowe)	7	3,3	11	5,9
wyższe magisterskie	41	19,2	31	16,6
Wyższe magisterskie + podyplomowe	11	5,1	7	3,7
brak danych lub nie dotyczy	5	x	32	x
ogółem	219	100,0	219	100,0

Biorąc pod uwagę pochodzenie społeczne respondentów od strony ojca, to prawie połowa wywodziła się z rodzin robotniczych i co trzeci – z rodzin pracowników umysłowych, a stosunkowo niewiele – z rodzin rolniczych. Sięgając nieco głębiej, to znaczy w pokolenie dziadków respondentów, prawie połowa z nich była rolnikami i niemal co czwarty był robotnikiem, a co szósty – pracownikiem umysłowym (tab. 6).

Tabela 6. Pochodzenie społeczne respondentów

grupa społeczno-zawodowa	zawód			
	ojca		dziadka	
	liczba	%	liczba	%
inteligencja	41	20,2	23	11,9
pracownicy biurowi	25	12,3	7	3,6
robotnicy	90	44,3	45	23,3
rolnicy	27	13,3	91	47,2
rzemieślnicy	13	6,4	19	9,8
pracownicy handlu i usług	6	3,0	7	3,6
inni	1	0,5	1	0,6
brak danych	16	x	26	x
razem	219	100,0	219	100,0

Dane te wskazują na zmiany w strukturze zawodowej kolejnych pokoleń, które mogły się dokonać w wyniku rozwoju gospodarczego i przemieszczeń ludności. Charakterystyczną cechą dla Brwinowa jako miasta satelitarne go Warszawy jest względnie niewielka zasiedloność ludności. Respondenci mieszka ją tu:

- 9,0% – od wielu pokoleń
- 32,4% – od pokolenia rodziców
- 21,9% – od zawarcia związku małżeńskiego
- 26,2% – przybyło w czasie trwania związku małżeńskiego
- 10,5% – przybyło w innych sytuacjach

Miejsce urodzenia respondentów przedstawiało się następująco:

- wieś (22) – 10,2%
- małe miasto (78) – 36,3%
- średnie miasto (52) – 24,2%
- duże miasto (63) – 29,3%

Znacząca więc część mieszkańców Brwinowa urodziła się w Warszawie i średnich miastach, przemieszczając się następnie do strefy podmiejskiej. Z ogółu 472 osób dorosłych zamieszkałych w badanych rodzinach pracowało stale – 317 osób (67,2%), 77 osób pobierało rentę lub emeryturę (16,3%), 38 osób było bezrobotnych (8,0%) i 36 osób pracowało dorywczo (7,6%). Liczba stale pracujących w poszczególnych rodzinach przedstawiała się następująco:

	pracujący	emeryci	bezrobotni
rodziny 2-osobowe (4 rodziny) –	3 osoby	–	–
3-osobowe (29)	38	5	5
4-osobowe (103)	165	22	14
5-osobowe (49)	74	29	11
6-osobowe (22)	30	12	4
7-osobowe (1)	2	2	–
8-osobowe (4)	3	–	–

Najwyższą aktywnością zawodową charakteryzowały się rodziny cztero- i pięcioosobowe.

Przyjrzyjmy się zatem, w jakich sektorach pracują rodzice uczniów. Najwięcej rodziców pracuje w sektorze państwowym. W następnej kolejności to praca na emerytalnej w sektorze prywatnym i dorównująca im praca we własnej firmie (tab. 7).

Tabela 7. Sektor zatrudnienia respondenta i współmałżonka

sektor zatrudnienia	respondent		współmałżonek	
	liczba	%	liczba	%
państwowy, komunalny, spółka skarbu państwa	67	35,3	61	34,7
spółdzielczy	5	2,6	2	1,1
chałupnictwo, agencja	0	0	0	0
pracownik najemny w sektorze prywatnym	35	18,4	41	23,3
pracownik najemny w firmie zagranicznej	10	5,3	7	4,0
właściciel lub współwłaściciel firmy	30	15,8	43	24,4
rolnictwo indywidualne	5	2,6	5	2,8
nie pracuje	34	17,9	11	6,3
jest inaczej	4	2,1	6	3,4
brak danych i nie dotyczy	29	x	43	x
Ogółem	219	100	219	100

Z ogółu respondentów pracujących 58% (a ich współmałżonek 74%) pracuje poza miejscem zamieszkania. Ich czas dojazdu do pracy przedstawiał się następująco:

	respondenta	współmałżonka
do 15 min.	45,3	24,1
16–30 min.	22,7	27,6
32–60 min.	21,3	29,7
ponad 1 godz.	10,7	18,6
razem	100	100

Czyli kobiety (respondentki) pracują bliżej miejsca zamieszkania niż ich współmałżonkowie.

2. Warunki mieszkaniowe rodzin

Większość rodzin (57%) mieszka we własnym domu wolnostojącym, dalsze 14% w segmencie, a tylko 25% zajmuje mieszkania w budynku wielorodzinnym, 4% nie ma własnych mieszkań i korzysta z podnajmu. Mieszkania znajdujące się we własnych budynkach mają powierzchnie powyżej 100 m² (37% mieszkań – 81 rodzin).

27 rodzin – posiada mieszkania o powierzchni 91–100 m²

11 rodzin – 81-90 m²

18 rodzin – 71-80 m²

12 rodzin – 61-70 m²

14 rodzin – 51-60 m²

27 rodzin – 41-50 m²

22 rodziny – 30-40 m²

7 rodzin – poniżej 30 m²

Zatem większość rodzin posiada duże mieszkania.

Najczęściej mieszkanie składa się z 3 pokoi (60 rodzin), ale również 14 rodzin zajmuje mieszkania jednopokojowe, 38 rodzin – dwupokojowe, 25 rodzin – czteropokojowe, 34 rodziny – pięciopokojowe, 27 rodzin posiada mieszkania sześciopokojowe i 13 rodzin posiada mieszkania siedmiopokojowe lub większe. Wyposażenie mieszkań respondentów w media jest bardzo dobre. Powyżej 93% badanych posiada bieżącą wodę, łazienkę i WC. Ponad 80% mieszkań dysponuje ciepłą bieżącą wodą, telefonem zwykłym, widną kuchnią, centralnym ogrzewaniem oraz gazem z sieci. W telewizję kablową lub antenę satelitarną wyposażonych jest 48% mieszkań, co stanowi wysoki odsetek, wzięwszy pod uwagę zabudowę Brwinowa, gdzie około 80% miasta stanowią domki wolnostojące. Równie dobrze wygląda wyposażenie gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku (tab. 8). Z analizy danych wynika, że telewizor kolorowy w środowisku brwinowskim jest standardem, podobnie jak pralka automatyczna, magnetowid i telefon komórkowy. Tylko kamera wideo, zmywarka i internet nie są dobrami spotykanymi często w gospodarstwach domowych w Brwinowie, i w tych przypadkach znaczny odsetek rodzin deklaruje, że nie stać ich na takie wyposażenie.

Tabela 8. Wyposażenie gospodarstw domowych w dobra trwałego użytku (w%)

Wyszczególnienie	posiada	nie ma, zamierza kupić	nie ma, nie stać na kupno	ogółem
telewizor kolorowy	99,5	0,5	–	100
magnetowid	86,5	6,5	7,0	100
telefon komórkowy	73,4	10,8	15,8	100
pralka automatyczna	91,0	4,5	4,5	100

Wyszczególnienie	posiada	nie ma, zamierza kupić	nie ma, nie stać na kupno	ogółem
kuchenka mikrofalowa	53,9	19,5	26,6	100
zmywarka	20,4	30,3	49,3	100
kamera video	28,0	22,4	49,6	100
komputer	69,1	13,8	17,1	100
internet	40,3	22,1	37,6	100

Z podaną wyżej informacją warto zestawić wyniki ankiety dotyczące oceny warunków mieszkaniowych przez samych respondentów (tab. 9). Większość ankietowanych jest zadowolonych ze swojej sytuacji mieszkaniowej. Ponad 77% z nich ocenia warunki mieszkaniowe jako dobre, bardzo dobre lub luksusowe. Niewiele ponad 16% ocenia je jako dostateczne, a 6,5% uważa swoją sytuację mieszkaniową za złą lub bardzo złą. Znaczna przewaga liczby osób mieszkających w dobrych lub bardzo dobrych warunkach świadczy o dosyć wysokim standardzie życia badanego środowiska lokalnego, szczególnie, że osób oceniających kondycję mieszkaniową jako złą jest ponad dziesięciokrotnie mniej.

Tabela 9. Warunki mieszkaniowe rodziny w ocenie respondenta

ocena warunków	liczba rodzin	%
luksusowe	4	1,8
bardzo dobre	64	29,5
dobre	100	46,1
dostateczne	35	16,1
złe	13	6,0
bardzo złe	1	0,5
brak danych	2	x
ogółem	219	100,0

Wśród badanych rodzin jest 70 takich, z którymi zamieszkuje matka, ojciec, teść lub teściowa respondenta. Są to rodziny wielopokoleniowe, typowe dla osiedli podwarszawskich. Uwagę zwrócić należy również na fakt, że 56 respondentów mieszka bez współmałżonka. Część z nich to osoby samotnie wychowujące dzieci, a część – żyjące w separacji.

3. Dochody gospodarstw domowych i sytuacja materialna rodzin

Głównym źródłem utrzymania badanej populacji jest praca najemna na etacie – 119 respondentów i 100 współmałżonków (tab. 10). Kolejną, choć znacznie mniej liczną grupę stanowią osoby utrzymujące się z pracy we własnym przed-

siębiorstwie (32 osoby odpowiadające i 36 współmałżonków). Wspomnieć należy, że dziewięciu respondentów utrzymuje się z renty lub emerytury. Czyli zdecydowana większość rodziców uczniów posiada trwałe źródło dochodów, a tylko nieliczni utrzymują się z zasiłku dla bezrobotnych lub pracy dorywczej. Badana społeczność nie wykazuje jednak cech szczególnych pod względem utrzymania w danej grupie wiekowej.

Tabela 10. Źródła utrzymania respondentów i współmałżonków (w%)

wyszczególnienie	główne źródła utrzymania		dodatkowe źródła utrzymania	
	respondent	współmałżonek	respondent	współmałżonek
praca najemna na etacie	63,6	61,7	4,8	5,6
praca najemna na zlecenie	2,1	2,5	19,0	16,7
praca we własnym gospodarstwie rolnym	3,2	3,1	7,1	22,2
praca w gospodarstwie rolnym innym	-	0,0	2,4	5,6
praca we własnym przedsiębiorstwie	17,1	22,2	16,7	11,1
praca w spółce lub spółdzielni	0,5	2,5	2,4	0,0
zasiłek dla bezrobotnych	3,2	2,5	4,8	0,0
zasiłek wychowawczy	2,7	0,0	0,0	0,0
giełda, odsetki z banku	-	0,0	0,0	11,1
renta/ emerytura	4,8	3,1	14,3	11,1
zasiłek z pomocy społecznej	-	0,0	2,4	0,0
pomoc z zagranicy	-	0,0	0,0	0,0
inne źródła	2,7	2,5	26,2	16,7
brak danych	-	-	-	-
ogółem	100	100	100	100

Ankietowani wykazali bardzo zróżnicowane dochody miesięczne na rodzinę (tab. 11). Najniższy dochód w przedziale 200-500zł deklarowało 2,2% respondentów, pomiędzy 500 a 1000 zł – 9,2%; 1000 a 1500 zł – 16,5%. Najczęściej respondenci określali swój dochód w wysokości 1500-3000 zł. W miarę wzrostu dochodu liczba ankietowanych malała, i tak dochód w przedziale 3000-4000 zł wykazało 14,9%, a 4000-5000 zł już tylko 6,9%. Ciekawy jest natomiast fakt, że 2,3% ankietowanych deklarowało dochód miesięczny powyżej 10 000 zł. Przewidywany rzeczywisty dochód przypadający na jedną rodzinę badaną wynosił 3065 zł, zaś na jedną osobę w rodzinie – 711 zł.

Znacznie inaczej wyglądają deklaracje respondentów dotyczące wysokości dochodu, który miałby wystarczyć im na zaspokojenie podstawowych potrzeb, a jeszcze inaczej dochodu koniecznego na dostatnie życie. Porównanie tych trzech deklaracji nasuwa refleksję o tym, jak bardzo subiektywnie oceniamy nasze potrzeby.

Tabela 11. Dochody miesięczne rzeczywiste i postulowane rodzin

kwota (w zł)	na zaspokojenie podstawowych potrzeb		na dostatnie życie		rzeczywisty dochód miesięczny	
	liczba rodzin	%	liczba rodzin	%	liczba rodzin	%
200–300	–	–	–	–	2	1,1
301–400	–	–	–	–	–	–
401–500	–	–	1	0,6	2	1,1
501–600	–	–	–	–	1	0,6
601–700	–	–	–	–	4	2,3
701–800	1	0,5	–	–	–	–
801–900	1	0,5	–	–	3	1,7
901–1000	6	3,2	1	0,6	8	4,6
1001–1100	–	–	–	–	–	–
1101–1200	4	2,1	–	–	10	5,7
1201–1300	–	–	–	–	2	1,1
1301–1400	2	1,1	–	–	3	1,7
1401–1500	12	6,4	2	1,2	14	8,0
1501–2000	44	23,4	10	6,2	25	14,3
2001–2500	23	12,2	5	3,1	18	10,3
2501–3000	56	29,8	12	7,4	25	14,3
3001–3500	5	2,7	3	1,9	11	6,3
3501–4000	18	9,6	31	19,1	15	8,6
4001–4500	2	1,1	1	0,6	1	0,6
4501–5000	8	4,3	38	23,5	11	6,3
5001–6000	2	1,1	21	13,0	7	4,0
6001–7000	–	–	5	3,1	4	2,3
7001–8000	–	–	10	6,2	3	1,7
8001–9000	–	–	1	0,6	1	0,6
9001–10 000	3	1,6	12	7,4	1	0,6

kwota (w zł)	na zaspokojenie podstawowych potrzeb		na dostatnie życie		rzeczywisty dochód miesięczny	
	liczba rodzin	%	liczba rodzin	%	liczba rodzin	%
powyżej 10 000	1	0,5	9	5,6	4	2,3
brak danych	31	x	57	x	44	x
ogółem	219	100,0	219	100,0	219	100,0

Ci sami respondenci, ustosunkowując się do pytania: „na co wystarcza Państwa rodzinie otrzymywany dochód z pracy i z innych źródeł?”, w 16 przypadkach odpowiedzieli, że wystarcza na wszystko bez żadnych ograniczeń. Największa grupa oceniła, że żyje oszczędnie, ale wystarcza na wszystko (93 rodziny), a 62 przyznały, że żyje bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważne wydatki. Wymienieni powyżej stanowią 78% badanej populacji. Osiem rodzin żyje w biedzie, gdyż ich dochody nie wystarczają nawet na najtańsze jedzenie, ubranie i pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem mieszkania. Kolejną grupę stanowiły 39 rodziny, którym wystarcza zaledwie na najtańsze jedzenie, co obrazuje poniższe zestawienie (w%):

Wystarcza na wszystko bez ograniczeń – 7,3

Żyjemy oszczędnie, ale wystarcza na wszystko – 42,7

Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważne wydatki – 28,4

Wystarcza tylko na najtańsze jedzenie, ubranie i obuwie – 12,4

Wystarcza tylko na najtańsze jedzenie, nie wystarcza na ubranie i obuwie – 5,5

Nie wystarcza nawet na najtańsze jedzenie, ubranie, obuwie – 0,5

Nie wystarcza nawet na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem – 3,2

W tym miejscu warto zaznaczyć, że jednocześnie 10 osób uważa swoje gospodarstwo domowe za całkowicie biedne, 69 osób – za biedne tylko pod niektórymi względami, a 60 osób deklaruje, że ich gospodarstwo domowe na pewno nie jest biedne (tab. 12).

Tabela 12. Czy respondent uważa swoje gospodarstwo domowe za biedne

wyszczególnienie	liczba gospodarstw domowych	%
tak, całkowicie	10	4,6
tak, pod niektórymi względami	69	31,7
raczej nie	59	27,1
na pewno nie	60	27,5
trudno mi określić	20	9,2
brak danych	1	x
ogółem	219	100

Zagłębiając się dokładniej w sferę dochodów rodzin, zauważyć należy, że dochody osiągnięte przez rodziny zależą przede wszystkim od wykształcenia respondenta (tab. 13) i obok warunków mieszkaniowych w zasadniczy sposób wpływają na warunki życia ludności. I tak największe dochody mają rodziny, w których co najmniej jedno z rodziców posiada wyższe wykształcenie. Średni miesięczny dochód przypadający na taką rodzinę wynosił 4638 zł, przy czym na jedną osobę w tych rodzinach przypada 1059 zł. Znacznie niższy średni miesięczny dochód występuje w rodzinach, gdzie respondent posiada wykształcenie średnie, a jeszcze niższy (tab. 13), gdy respondent posiada wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe. Różnica w dochodach na jedną osobę między rodzinami z rodzicami o wykształceniu wyższym i zasadniczym zawodowym wynosiła prawie 700 zł miesięcznie. Jest to różnica bardzo duża. Należy wspomnieć, iż w 2000 r. dochód ten przeciętnie w Polsce na 1 osobę w rodzinach pracowników wynosił 637 zł⁵, czyli w Brwinowie kształtował się o 74 zł więcej.

Tabela 13. Wykształcenie respondenta a wysokość miesięcznego dochodu netto

wyszczególnienie	wykształcenie respondenta				ogółem
	podstawowe i poniżej	zasadnicze zawodowe	średnie	wyższe	
dochód na rodzinę (zł)	1703	1605	2803	4638	3065
dochód na 1 osobę (zł)	372	363	790	1059	711
liczba rodzin osiągających dochody	7	31	84	50	175
łączna liczba osób w rodzinach z dochodami	32	137	298	219	754
przeciętna liczba osób w rodzinie	4,6	4,4	3,5	4,4	4,3

Wysokość dochodów przypadających na jedną osobę zależy też od liczby osób wchodzących w skład rodziny i od liczby dzieci. I tak dochód ten na jedną osobę – według liczby osób w rodzinie – kształtował się następująco:

osoby	dochód rzeczywisty	na podstawowe potrzeby	na dostatnie życie
2	416	1000	2125
3	1027	1134	1442
4	870	708	1518
5 i więcej	502	510	967

Przeciętny rzeczywisty dochód w rodzinach trzyosobowych był przeszło dwukrotnie wyższy niż w rodzinach dwu- i pięcioosobowych. Na zaspokojenie

⁵ Por. *Mały Rocznik Statystyczny 2002*, s. 184

podstawowych potrzeb rodziny dwuosobowe powinny uzyskiwać przeszło dwukrotnie wyższe dochody, niż posiadają, podczas gdy pozostałym rodzinom dochód otrzymywany pokrywa się w zasadzie z wysokością dochodu postulowanego na zaspokojenie podstawowych potrzeb. W rodzinach pięcioosobowych i większych wysokość postulowanego dochodu na zaspokojenie podstawowych potrzeb przypadającego na jedną osobę jest dwukrotnie niższa aniżeli w rodzinach trzy- i dwuosobowych. Dochód na dostatnie życie – zdaniem respondentów – w rodzinach dwuosobowych powinien być pięciokrotnie wyższy od posiadanego, w rodzinach cztero- i pięcioosobowych powinien być wyższy prawie dwukrotnie, a w trzyosobowych – nieco wyższy od osiąganego. Z kolei w podziale na liczbę dzieci w rodzinie dochód ten na jedną osobę przedstawiał się następująco:

dzieci	dochód rzeczywisty	na podstawowe potrzeby	na dostatnie życie
1	793	878	1897
2	824	665	1402
3	509	528	1111
4 i więcej	332	482	810

Potwierdza się więc ogólna zasada, że im więcej dzieci w rodzinie, tym niższy dochód rzeczywisty, przypadający na jedną osobę. Niższy nieco dochód w rodzinach z jednym dzieckiem w porównaniu z rodzinami z dwojgiem dzieci spowodowany jest tym, że tam, gdzie jest jedno dziecko, mamy częściowo do czynienia z rodzinami niepełnymi. W każdym bądź razie w rodzinach z czwórką dzieci dochód ten jest dwu i półkrotnie niższy aniżeli w rodzinach z dwojgiem dzieci. Różnice między rodzinami w dochodach postulowanych na zaspokojenie podstawowych potrzeb nie były już tak duże, ale największe dochody postulowali respondenci z jednym dzieckiem, a najniższe z czwórką dzieci. Postulowane dochody na zaspokojenie podstawowych potrzeb były tylko nieco wyższe od otrzymywanych, co by świadczyło o dobrej kondycji finansowej badanych rodzin. Pewien wyjątek stanowią rodziny z dwójką dzieci, które postulują dochody na zaspokojenie podstawowych potrzeb niższe, aniżeli osiągają. Są to rodziny na ogół czteroosobowe, w których pracują dwie osoby, a więc na utrzymaniu jednej osoby pozostaje jedno dziecko.

Wysokość dochodu przypadającego na jedną osobę w rodzinie w pewnej mierze rzutuje na stan oszczędności. Otóż 42% rodzin posiada oszczędności, w tym tylko 6,1% większą sumę na założenie biznesu lub na dokonanie większego zakupu. Zatem większość rodzin nie posiada jakichkolwiek oszczędności, a co ósma rodzina jest zadłużona (tab. 14). W największym stopniu zadłużone są rodziny z respondentem w wieku 45 lat i więcej, a najmniej z respondentem w wieku 35-39 lat. Respondenci najstarsi wiekiem najczęściej też przyznają, że nigdy nie mieli oszczędności, i o wiele niższy ich odsetek ma jakiekolwiek oszczędności (33, 3% posiada). Respondenci w wieku 35-39 lat charakteryzują się najwyższym odsetkiem – spośród rodzin badanych – posiadaniem oszczędności (50, 9% posia-

da). Jednocześnie respondenci najmłodszy najczęściej deklarują, że ich oszczędności się skończyły.

Tabela 14. Wiek respondenta a posiadane oszczędności (w%)

posiadane oszczędności przez rodzinę respondenta	wiek respondenta				ogółem	
	do 34 lat	35–39	40–44	45 i więcej	liczba	%
	(N=45)	(N=57)	(N=52)	(N=30)		
są niewielkie	13,3	17,5	17,3	16,7	35	16,4
na wszelki wypadek	11,1	26,3	21,2	13,3	42	19,6
składamy na większy zakup i na założenie biznesu	13,4	7,1	3,8	3,3	13	6,1
nie mamy, skończyły się	24,4	22,8	17,3	6,7	41	19,2
nigdy nie mieliśmy	26,7	17,5	25,0	36,7	57	26,6
jesteśmy zadłużeni	11,1	8,8	15,4	23,3	26	12,1
ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	214	100,0

O warunkach życia rodziny świadczy również stan posiadania kapitału trwałego lub obrotowego. I tak, 16,7% respondentów jest właścicielem jeszcze innego mieszkania, 14,5% posiada ziemię uprawną, 11,1% – działkę letniskową, 7,7% – tereny leśne, 5,6% – działkę pracowniczą. Środkami ulokowanymi w akcjach i kapitałami dysponuje tylko 6,8% (tab. 14). Biorąc pod uwagę fakt, że niektóre z tych rodzin posiadają jednocześnie dwie lub trzy nieruchomości, należy stwierdzić, że taka forma zabezpieczenia rodziny nie jest powszechna wśród mieszkańców Brwinowa.

Tabela 15. Liczba posiadanych samochodów przez rodzinę

liczba samochodów	liczba rodzin	%
1	122	57,5
2	39	18,4
3	2	0,9
4	1	0,5
nie dotyczy (nie posiada)	48	22,6
brak danych	7	x
ogółem	219	100,0

Jako kapitał obrotowy można też traktować samochód, który posiadało 77,4% rodzin (tab. 15), w tym znaczna liczba posiadała nawet dwa samochody. Tak wysoki odsetek rodzin posiadających samochody osobowe świadczy częściowo o ich zamożności. Jednakże specyfika małego miasta – oddalonego od stolicy – jako rynku pracy wymusza posiadanie choćby najtańszego samochodu, wykorzystywanego do celów komunikacyjnych. I tak 13% posiadanych samochodów (wg deklaracji respondentów) nie przekraczało 2000 zł wartości, dalsze 7% miało wartość od 2500 do 5000 zł, 19% samochodów miało wartość od 5000 do 10 000 zł i tylko 17% samochodów miało wyższą cenę niż 30 000 zł. Użytkowane samochody mają więc stosunkowo niską wartość rynkową, ale wysoką użytkową. Najczęściej użytkowane samochody zostały nabyte z własnych oszczędności (40%), ale często też nabywano je na kredyt zaciągany w banku (33%), rzadziej za pożyczone u rodziny pieniądze (9%), a niektórzy otrzymali samochód w prezencie od rodziców (11%).

4. Ocena sytuacji materialnej i finansowej w świetle wypowiedzi respondentów

Jak już wcześniej nadmieniano, tylko 10 respondentów (4,6% całości) stwierdziło, że ich gospodarstwo domowe jest całkowicie biedne i dalsze 69 respondentów (31,7%) uważa, że tylko jest biedne pod niektórymi względami. Jednocześnie 60 respondentów (27,5%) uważa, że jego gospodarstwo domowe na pewno nie należy do biednych i 79 respondentów (36,2%) stwierdziło, że raczej nie należy do biednych (włączono tu także tych, którym trudno było zadeklarować się). Zatem istnieje przewaga liczbowa rodzin deklarujących się jako niebiednych (139) nad tymi, które są całkowicie lub częściowo biedne (79). Nieco częściej przynależność do biednych całkowicie deklarują najmłodszy i najstarsi respondenci, zaś do biednych pod niektórymi względami częściej deklarują respondenci w wieku 35-44 lata (tab. 16).

Tabela 16. Wiek respondenta a skala zamożności (w%)

czy respondent uważa swoje gospodarstwo za biedne	wiek respondenta			
	do 34 lat	35–39	40–44	45 i więcej
tak, całkowicie	6,1	3,5	1,9	6,7
tak, pod niektórymi względami	24,5	33,3	30,8	26,7
raczej nie i trudno określić	40,8	35,1	36,5	40,0
na pewno nie	28,6	28,1	30,8	26,6
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

W sumie jednak wiek głowy gospodarstwa domowego nie wpływa w większym stopniu na to, czy gospodarstwo domowe jest biedne, czy zamożne, lecz

poziom wykształcenia i liczba osób w rodzinie, a właściwie wysokość dochodów, przypadająca na 1 osobę w rodzinie. Jeżeli rodzina uważa się:

na pewno za biedną – to dochód ten na jedną osobę wynosił – 419 zł,

jeżeli częściowo za biedną – to odpowiednio 425 zł

raczej niebiedną – 492 zł

na pewno niebiedną – 1149 zł

czyli różnica w dochodach między rodzinami określającymi się jako niebiedne a zdecydowanie biednymi wynosiła zaledwie 73 zł. Świadczy to o dosyć względnym poczuciu biedy. Natomiast wyraźnie pod względem wysokości dochodów dystansują się rodziny określające się zdecydowanie jako niebiedne. I tym rodzinom na zaspokojenie podstawowych potrzeb wystarczyłby dochód na jedną osobę w wysokości 670 zł, a więc znacznie mniejszy od osiąganego.

Jeżeli chodzi o ocenę sytuacji materialnej rodziny w momencie badania, to większość twierdzi, że jest ona średnia, ale nieco więcej niż co trzeci respondent uważa, że jego rodzinie materialnie powodzi się dobrze lub bardzo dobrze, a tylko co dziesiątej rodzinie powodzi się źle lub bardzo źle (tab. 17).

Tabela 17. Zmiana sytuacji materialnej rodziny respondenta

ocena	sytuacja materialna w roku urodzenia pierwszego dziecka		sytuacja materialna w momencie badania (2001 r.)	
	liczba	%	liczba	%
bardzo dobra	15	6,9	19	9,1
dobra	69	31,9	52	25,0
średnia	100	46,4	115	55,3
zła	25	11,6	20	9,6
bardzo zła	7	3,2	2	1,0
brak danych	3	–	11	–
ogółem	219	100,0	219	100,0

W roku urodzenia się pierwszego dziecka w rodzinie mniej osób (w porównaniu z 2001 r.) twierdziło, że powodziło im się bardzo dobrze i średnio, a więcej – że dobrze, źle i bardzo źle. Różnice jednak między sytuacją materialną w momencie urodzenia się pierwszego dziecka a 2001 r. była niewielka.

Gorzej wypadła w 2001 r. ocena sytuacji finansowej rodziny respondenta. Mianowicie 39 respondentów (18,9%) oceniło sytuację finansową rodziny jako złą i następnych 6 (2,9%) jako bardzo złą. Czyli 45 rodzin na 206, które na to pytanie udzieliło odpowiedzi, znajdowało się w złej lub bardzo złej sytuacji finansowej, a z drugiej strony były 53 rodziny, które oceniały swoją sytuację finansową jako średnią, a więc taką, która pozwala na zaspokojenie bieżących potrzeb.

Tabela 18. Współzależność między wiekiem respondenta a oceną zmian sytuacji finansowej rodziny (w%)

porównanie sytuacji finansowej rodziny sprzed 3 lat z obecną	wiek respondenta			
	do 34 lat (N=49)	35-39 (N=56)	40-44 (N=52)	45 i więcej (N=30)
lepiej	20,4	16,1	15,4	10,0
bez zmian	20,4	28,6	25,0	13,3
gorzej	36,7	44,6	48,1	76,7
trudno powiedzieć	22,4	10,7	11,5	-
ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

W ostatnich 3 latach potrafiło poprawić swoją sytuację finansową 33 rodzin (15,2% ogółu), ale aż 106 rodzin (48,8%) pogorszyło swoją sytuację finansową, 52 rodziny (24,9%) nie odczuło zmian, zaś 26 respondentów nie potrafiło określić kierunku zmian, a więc można ich zaliczyć do tych, których sytuacja się nie zmieniła. Tak więc pomimo, że nieco więcej niż co piąta rodzina badana znajdowała się w złej sytuacji finansowej w 2001 r., to ocena sytuacji materialnej była o wiele lepsza, ponieważ w przeszłości dochody tych rodzin pozwalały na poprawę materialnych warunków życia. Skoro w ostatnich trzech latach sytuacja finansowa prawie połowy rodzin pogorszyła się, ulegnie też w przyszłości zmianie sytuacja materialna na gorsze. W większym stopniu poprawili swoją sytuację finansową respondenci młodszy niż starsi. Z danych zawartych w tab. 18 widać wyraźnie, że wraz z wiekiem respondenta maleje odsetek tych, którym sytuacja się poprawiła i jednocześnie wzrasta odsetek tych, którym sytuacja finansowa się pogorszyła. Młodszym osobom trudniej też było zdecydowanie określić kierunek zmian sytuacji finansowej.

Tabela 19. Wiek respondenta a ocena sytuacji materialnej i finansowej (w%)

ocena sytuacji	wiek respondenta							
	do 34 lat		35-39		40-44		45 i więcej	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
a) materialnej								
dobra i bardzo dobra	16	34,8	21	38,9	14	27,5	10	35,7
średnia	26	56,5	30	55,6	31	60,8	12	42,9
zła i bardzo zła	4	8,7	3	5,5	6	11,7	6	21,4
brak danych	3	x	3	x	1	x	2	x
ogółem	49	100,0	57	100,0	52	100,0	30	100,0

ocena sytuacji	wiek respondenta							
	do 34 lat		35–39		40–44		45 i więcej	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
b) finansowej								
dobra i bardzo dobra	16	35,6	16	29,6	8	16,3	5	17,2
średnia	23	51,1	29	53,7	30	61,2	13	44,8
zła i bardzo zła	6	13,3	9	16,7	11	22,5	11	38,0
brak danych	4	x	3	x	3	x	1	x
ogółem	49	100,0	57	100,0	52	100,0	30	100,0

Od wieku respondenta zależy też ocena sytuacji materialnej i finansowej w momencie badania. Częściej osoby starsze wiekiem oceniały gorzej swoją sytuację materialną niż młodsze. Najlepiej oceniali swoją sytuację materialną respondenci w wieku 35-39 lat (tab. 19), zaś sytuację finansową – respondenci najmłodszy, a wraz z wiekiem pogarszała się sytuacja finansowa. Różnica w ocenie między najmłodszymi a najstarszymi respondentami była dwukrotna. Trudno jest zdecydowanie stwierdzić, czy zróżnicowanie ocen sytuacji materialnej i finansowej przez respondentów w różnym wieku wynika z faktycznych różnic, czy też jest to spowodowane mniejszą dozą krytycyzmu ludzi młodszych i nieco innym postrzeganiem otaczającego świata.

Jeżeli chodzi o ocenę sytuacji materialnej rodziny respondenta w roku urodzenia pierwszego dziecka, to najkorzystniej w owych czasach swoją sytuację materialną oceniali respondenci w wieku 40-44 lat, a najmniej korzystnie respondenci najmłodszy, a więc ci, których dzieci rodziły się w końcu lat osiemdziesiątych i na początku lat 90. XX wieku, co prezentują dane w tab. 20.

Tabela 20. Wiek respondenta a ocena sytuacji materialnej w roku urodzenia pierwszego dziecka w rodzinie (w%)

wiek respondenta	ocena sytuacji			razem
	bardzo dobra i dobra	średnia	zła i bardzo zła	
do 34 lat	29,2	56,3	14,5	100,0
35–39	38,6	45,6	15,8	100,0
40–44	40,4	44,2	15,4	100,0
45 i więcej	36,7	46,7	16,6	100,0
ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Poziom zamożności i biedy w badanych rodzinach można też ocenić w 10-punktowej skali najbogatsi – najbiedniejsi. Rozkład wyników ilustrują poniższe dane:

		liczba rodzin	%
Najbogatsi	1	–	–
Bardzo bogaci	2	1	0,5
Bogaci	3	11	5,4
Zamożni	4	23	11,3
Średnio zamożni	5	69	33,8
Poniżej średnio zamożnych	6	45	22,1
Pomiędzy średnio zamożnymi a ubogimi	7	27	13,2
Ubdzy	8	17	8,3
Biedni	9	6	2,9
Najbiedniejsi	10	5	2,5
Razem		204	100,0

Konfrontacja tych danych z oceną sytuacji materialnej i finansowej pozwala na stwierdzenie zbieżności wyników. Ponadto warto zauważyć, iż istnieje niemal idealna równowaga między liczbą rodzin – które zaznaczyły skalę od 1 do 5 (104 rodziny) – a liczbą rodzin, które zaznaczyły skalę od 6 do 10 (100 rodzin). Porównując z kolei skrajne wartości (punkty 1-4 i 7-10), to liczba rodzin układała się w proporcjach 35 do 55, czyli rodzin biedniejszych było więcej niż bogatych.

5. Odczuwane braki i trudności życiowe

Pomimo że obraz warunków życia badanych rodzin wypada pozytywnie, to jednak są pewne dziedziny, z których respondenci są niezadowoleni, a mianowicie:

- 78% – jest niezadowolonych z braku dodatkowych pieniędzy na „wszelki wypadek”;
- 74% – z braku wolnego czasu;
- 65% – z braku okazji do dodatkowego zarobku;
- 56% – nie ma poczucia stabilizacji;
- 40% – jest niezadowolonych z osiągnięć zawodowych;
- 25% – narzeka na brak towarzystwa, przyjaciół;
- 24% – narzeka na brak więzi ze współmałżonkiem;
- 10% – nie odczuwa radości z posiadania dzieci;
- 9% – nie ma poczucia, że jest się komuś potrzebnym.

Są to trudności życiowe, które występują w większej lub mniejszej skali we wszystkich społecznościach lokalnych w Polsce. Istniejące duże bezrobocie ogranicza zdobywanie dodatkowego zarobku, które z kolei nie pozwala na oszczędzanie i zwiększenie bezpieczeństwa ekonomicznego. Równocześnie na kłopoty finansowe nakładają się niekiedy inne trudności. Ich kumulacja przyczynia się do niezadowolenia z całokształtu życia.

6. Poczucie zadowolenia i niezadowolenia z wybranych dziedzin życia

Pomimo narzekań i trudności życiowych są takie dziedziny życia, z których respondenci są bardzo lub raczej zadowoleni.

Kolejność zadowolenia jest następująca (w% ogółu respondentów):

	bardzo	raczej
- ze swoich dzieci	65	34
- z miejsca zamieszkania	21	51
- ze swego zdrowia	16	59
- ze swoich przyjaciół	15	60
- ze swej pracy zawodowej	13	52
- ze swego wykształcenia	12	49
- ze swego czasu wolnego	7	43
- z wysokości osiągniętych dochodów	6	25
- z dostępności do opieki lekarskiej	5	43
- z poziomu nauczania w szkole	4	68
- z sytuacji gospodarczej w mieście	0	10
- z działalności samorządu	0	10

Tylko w jednym przypadku istnieje przewaga bardzo zadowolonych nad raczej zadowolonymi i odnosi się ona do własnych dzieci. Stosunkowo wysokie jest poczucie zadowolenia z miejsca zamieszkania, pomimo tego 12% respondentów zamierza zmienić dotychczasowe miejsce zamieszkania, ponieważ 10% jest bardzo niezadowolonych z tego, że mieszka w Brwinowie, a dalsze 12% raczej jest niezadowolonych. Z jakich więc dziedzin życia respondenci są niezadowoleni, ukazuje poniższe zestawienie (w% ogółu wypowiedających się):

	bardzo	raczej
- z działalności samorządu	65	34
- z sytuacji gospodarczej w mieście	29	41
- z wysokości osiągniętych dochodów	24	40
- z dostępności do opieki lekarskiej	18	29
- ze swego czasu wolnego	10	33
- z miejsca zamieszkania	10	12
- ze swej pracy zawodowej	6	17
- ze swego wykształcenia	5	31
- ze swego zdrowia	5	17
- z poziomu nauczania w szkole	4	18

Wysoki stopień zadowolenia dotyczy na ogół spraw zależnych od danej osoby, natomiast niezadowolenie obejmuje te dziedziny życia, na przebieg których pojedyncze osoby mają niewielki wpływ, np. działalność samorządu, sytuację gospodarczą, dostępność do opieki lekarskiej. W sumie jednak wyższy odsetek respondentów jest zadowolonych życia niż niezadowolonych z wybranych dziedzin. Zdecydowana przewaga niezadowolonych ujawnia się właśnie

w działalności władz samorządowych, w sytuacji gospodarczej panującej w mieście, w wysokości osiągniętych dochodów. Z dostępności do opieki lekarskiej w ogóle (nie wymieniono, że z uspołecznionej) jest tyle samo zadowolonych, co niezadowolonych, ale jeżeli weźmie się pod uwagę tylko słowo „bardzo” to zdecydowana jest przewaga niezadowolonych. Właśnie te wyżej wymienione wybrane dziedziny życia mają bardzo duży wpływ na poczucie kształtowania się warunków życia w szerszym aspekcie. Do tego dochodzi znaczący odsetek osób niezadowolonych z panującego porządku na ulicy, z częstych kradzieży i napadów na ulicy, z włamań do mieszkań i samochodów. Pomimo niezadowolenia z działalności władz samorządowych w Brwinowie 24% respondentów dostrzega ich starania o to, by ludziom żyło się lepiej. Biorąc pod uwagę całokształt dotychczasowego życia 6% respondentów (13 osób) jest bardzo szczęśliwych; 62,2% – szczęśliwych (135 osób); 4,1% – nieszczęśliwych (9 osób); 0,5% – bardzo nieszczęśliwych (1 osoba); 27,2% (59 osób) nie potrafiło ocenić swego dotychczasowego życia. Widać więc wyraźną przewagę osób szczęśliwych nad nieszczęśliwymi przy jednoczesnym wysokim odsetku niezdecydowanych. Na wysoki stopień zadowolenia z całokształtu życia wpływa w pewnym stopniu ocena małżeństwa respondenta, które przedstawiało się następująco (w%):

bardzo dobre, udane (75 osób)	37,5
dobre (74)	37,0
raczej udane (11)	5,5
takie sobie (24)	12,0
zdecydowanie nie udane (11)	5,5
trudno określić (5)	2,5
razem	100,0

oraz wysokie zadowolenie z dzieci.

Czy zadowolenie z całokształtu dotychczasowego życia respondentów jest w jakiejś mierze uzależnione od wysokości dochodów w rodzinie i od sytuacji finansowej, przedstawiają to dane zawarte w tab. 21.

Tabela 21. Poczucie szczęśliwości z dotychczasowego życia a wysokość dochodu i ocena sytuacji finansowej rodziny

wyszczególnienie	b. szczęśliwy i szczęśliwy	nieszczęś. i b. nieszczęś.	trudno powiedzieć	razem
dochód w rodzinie:				
do 1500 zł	53,1	10,2	36,7	100,0
1501–2000	72,0	4,0	24,0	100,0
2001–3000	66,7	0,0	33,3	100,0
powyżej 3000	82,8	1,7	15,5	100,0

wyszczególnienie	b. szczęśliwy i szczęśliwy	nieszczęś. i b. nieszczęś.	trudno powiedzieć	razem
sytuacja finansowa rodziny jest:				
zła i bardzo zła	48,9	6,7	44,4	100,0
średnia	67,3	3,7	29,0	100,0
dobra i bardzo dobra	84,9	1,9	13,2	100,0

Otóż wraz ze wzrostem dochodów w rodzinie i lepszą sytuacją finansową wzrasta odsetek respondentów oceniających swoje dotychczasowe życie jako bardzo szczęśliwe i szczęśliwe, czyli jednak poczucie szczęśliwości w dużej mierze uzależnione jest od sytuacji finansowej, bo wyższe dochody pozwalają łatwiej i szybciej rozwiązać pewne kłopoty, które dręczą rodzinę.

Podsumowanie

Jako podsumowanie proponujemy zweryfikować przedstawione wyniki przez sprawdzenie wiarygodności danych uzyskanych od respondenta w odpowiedzi na różne pytania zawarte w ankiecie. Ograniczymy się do poszukiwania współzależności między wysokością dochodów w rodzinie przypadających na 1 osobę a klasyfikacją gospodarstwa domowego pod względem zamożności, sytuacji materialnej i finansowej. Analizując dochód rzeczywisty na 1 osobę z klasyfikacją gospodarstwa domowego według zamożności, otrzymano następujące dane:

	dochód rzeczywisty (zł)	
	w rodzinie	na 1 osobę
– gospodarstwo domowe jest całkowicie biedne	1782	419
– jest biedne pod niektórymi względami	1908	425
– nie jest raczej biedne	3168	782
– na pewno nie jest biedne	4853	1149
– trudno określić, czy jest biedne, czy nie jest	2166	515

Pod względem dochodu przypadającego na rodzinę i na jedną osobę nie ma właściwie większych różnic między rodzinami, których respondenci uznali za całkowicie biedne, a tymi, które tylko pod niektórymi względami są biedne. Czyli można by uznać, że z ogółu badanych 218 rodzin (1 rodzina nie podała danych) 79 (czyli 36,3%) jest biednych całkowicie lub częściowo. Następna grupa 59 rodzin (27,1% całości) raczej nie jest biedna ani zamożna, czyli powodzi im się średnio, ponieważ dochód rzeczywisty miesięczny na 1 osobę wynosił już 782 zł i był wyraźnie wyższy (o 357 zł) od rodzin zaliczanych do biednych pod niektórymi względami. Do gospodarstw domowych, którym powodzi się średnio, można również zaliczyć te rodziny, których rodzice nie potrafili wyraźnie się wypowiedzieć, czy zaliczyć się do biednych, czy raczej niebiednych. Takich rodzin było 20 (9,2% ogółu), czyli łącznie rodzin, którym powodziło się średnio było 79 (36,3%), a więc tyle samo, co całkowicie i częściowo biednych. Rodzin za-

możnych było 60 (27,4% ogółu) i tu wyraźnie widać, że jeżeli respondenci stwierdzili, iż ich gospodarstwo domowe na pewno nie należy do biednych to rzeczywiście na to wskazuje wysokość dochodu przypadającego na rodzinę i na jedną osobę w rodzinie. Dochód ten w tych rodzinach na jedną osobę był wyższy o 367 zł od rodzin zaliczanych do średnio zamożnych, czyli nienależących do raczej biednych. Warto zauważyć, że różnica ta (367 zł) była prawie taka sama, jak różnica między rodzinami, które nie są raczej biedne a tymi, które pod niektórymi względami są biedne (357 zł). W porównaniu więc z dochodami rodzin całkowicie biednych dochód w rodzinach na pewno nienależących do biednych, a do zamożnych wynosił aż 730 zł miesięcznie na jedną osobę, co daje rocznie prawie 9000 zł, a w ciągu trzech lat pozwala w zasadzie na kupno nowego samochodu średniej klasy.

Powyższe dane wskazują na olbrzymie zróżnicowanie warunków życia rodzin nawet w mieście satelitarnym. Rodziny, które mają wysokie dochody, twierdzą, że ich sytuacja finansowa w ostatnich trzech latach (1998–2001) uległa polepszeniu; natomiast ci, co pogorszyli swoją sytuację finansową, mają prawie dwukrotnie niższe dochody przypadające na jedną osobę w rodzinie od tych, których sytuacja finansowa uległa polepszeniu. To ilustrują dane:

w ostatnich 3 latach sytuacja finansowa:	dochód rzeczywisty (zł)	
	na rodzinę	na 1 osobę
uległa polepszeniu – 33 rodzinom	4733	1121
była bez zmian – 52 rodzinom	3217	729
uległa pogorszeniu – 106 rodzinom	2452	584
trudno określić – 26 rodzinom	2762	659

Osoby, które uważają, że ich sytuacja finansowa jest dobra lub bardzo dobra (53 rodziny), miały przeciętny dochód miesięczny na 1 osobę w rodzinie 1071 zł i odpowiednio, że sytuacja jest średnia (108 rodzin) – 676 zł, a jeżeli jest zła i bardzo zła (45 rodzin), to dochód na jedną osobę wynosił zaledwie 376 zł, czyli był prawie trzykrotnie niższy aniżeli w rodzinach o sytuacji dobrej i bardzo dobrej. Również jeżeli będziemy doszukiwać się współzależności między oceną sytuacji materialnej a wysokością dochodów, to widać, że taka współzależność istnieje:

sytuacja materialna rodziny jest:	dochód rzeczywisty (zł)	
	na rodzinę	na 1 osobę
dobra i bardzo dobra – 71 rodzin	4364	1002
średnia – 115 rodzin	2526	592
zła i bardzo zła – 22 rodzin	1747	431

Biorąc pod uwagę trzy oceny respondentów odnośnie sytuacji bytowej ich rodziny, otrzymamy dosyć zróżnicowane wyniki pod względem zamożności (w%):

rodzin całkowicie biednych było – 4,6
 częściowo biednych – 31,7
 średnio zamożnych – 36,3
 zamożnych – 27,4

Jeżeli uwzględnimy sytuację finansową i materialną, to:

w bardzo złej sytuacji znajdowało się	2,9%	i	1,0%
w złej	18,9	i	9,6
w średniej	52,4	i	55,3
w dobrej	20,9	i	25,0
w bardzo dobrej	4,9	i	9,1

Tych, co mają sytuację finansową dobrą i bardzo dobrą, można zaliczyć do zamożnych i ich udział w ogólnej liczbie rodzin wynosił 25,8%, a więc był zbliżony do wyników klasyfikacji poprzedniej. Rodziny respondentów, które mają złą lub bardzo złą sytuację finansową, należy zaliczyć do biednych lub częściowo biednych i ich udział wynosił 21,8%, a więc był znacznie niższy, aniżeli wskazuje to klasyfikacja w podziale na biednych i zamożnych. W sumie, jaki jest odsetek biednych rodzin i zamożnych, trudno jest jednocześnie określić, ponieważ odnosimy te pojęcia do otoczenia bliższego lub wyobrażonego. Wydaje się jednak, że najbliższa prawdzie jest klasyfikacja oparta na pytaniu 18 („czy uważa respondent swoje gospodarstwo domowe za biedne?”), bo to stanowi właściwie odzwierciedlenie sytuacji materialnej i finansowej rodziny.

Tak więc w Brwinowie rodzin było:

- całkowicie biednych – 4,6% (10 rodzin)
- częściowo biednych – 31,7% (69 rodzin)
- raczej nie biednych – 27,1% (59 rodzin)
- na pewno niebiednych – 27,5% (60 rodzin)
- częściowo biednych i częściowo niebiednych – 9,2% (20 rodzin)

Tabela 22. Liczba dzieci w rodzinie a skala zamożności

czy uważa P. swoje gospodarstwo za biedne	liczba dzieci					brak danych	razem liczba rodzin
	1	2	3	4	5 i więcej		
1. tak, całkowicie	2	5	1	1	–	1	10
2. tak, pod niektórymi względami	14	31	14	6	2	2	69
3. raczej nie	10	39	7	–	–	3	59
4. na pewno nie	8	39	8	3	1,0	1	60
5. trudno mi określić	4	8	5	–	1,0	2	20
6. brak danych	–	1	–	–	–	x	1
razem	38	123	35	10	4	9	219

Na tle tych rozważań nasuwa się pytanie, jakie rodziny pod względem liczby dzieci znajdują się wśród biednych, a jakie wśród zamożnych. Na to pytanie

udzielają odpowiedzi dane zawarte w tab. 22. Otóż zarówno wśród całkowicie biednych rodzin, jak i na pewno niebiednych znajdują się rodziny z jednym dzieckiem, z dwójką, trójką, a nawet większą liczbą dzieci. Tak więc nie tylko liczba dzieci w rodzinie decyduje o tym, czy gospodarstwo domowe jest biedne, czy zamożne, lecz inne okoliczności, takie jak wykształcenie rodziców, charakter i sektor zatrudnienia. Jednak z ogółu (14) rodzin posiadających czworo i więcej dzieci, 9 rodzin jest całkowicie lub pod niektórymi względami biednych i cztery na pewno nie są biedne.

Z kolei z 38 rodzin z jednym dzieckiem większość nie zalicza się do biednych, również wśród rodzin z dwójką dzieci większość zalicza się do na pewno lub raczej niebiednych, podczas gdy wśród rodzin z trójką dzieci połowa zalicza się do biednych, a połowa do niebiednych. Czyli w pewnym sensie liczba dzieci determinuje to, czy gospodarstwo domowe jest biedne, czy zamożne. Oczywiście należałoby brać jeszcze pod uwagę wiek dzieci, bo z tym wiążą się odpowiednie wydatki.

W lipcu 2003 r. minął rok od śmierci Stanisława Russockiego. Był to ustrój i prawa, badacz dziejów dwudziestowiecznego Polakowi. Urodził się w 1930 r. we Lwowie, ale w czasie wojny rzucił Go na terenach należących do II RP. Szkołę podstawową i gimnazjum ukończył w Grodnie, następnie w Warszawie (1949 r.) w liceum im. J. Śniadeckiego. Od roku 1950 rozpoczął studia w Uniwersytecie Warszawskim na Wydziale Prawa. Od drugiego roku studiów związany był – jako następcza asystenta – z powstałym właśnie w 1950 r. Instytutem Historii Prawa. Tam też pod kierownictwem profesora magistera (1956 r.) został asystentem. Z Wydziałem Prawa i Gospodarki Historii Prawa związany był przez całe swoje zawodowe życie, wypracował kolejne stopnie naukowe – w 1960 r. obronił pracę doktorską, w 1966 r. promocyjnie otrzymał stopień magistra i uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1985 r. – profesora zwyczajnego. Związany z Instytutem był też profesor Instytutu Historii, wykładowcą Instytutu, kierownikiem Zakładu Historii Państwa i Prawa Polski, przewodniczącym Rady Naukowej. Długo też pracował w Komisji Nauk Historycznych PAN, przewodniczył Komisji Historii Parlamentaryzmu, był następcą redakcją miesięcznika „Acta Poloniae Historica”. W kwietniu 1988 r. został Senatem Uniwersytetu Warszawskiego odwołany ze stanowiska z okazji 50-letniej pracy naukowej Stanisława Russockiego. Zgromadzenie przygodało współpracowników i koleżdy Profesora skłoniło do dzieła spotkania i oświeceniowych wystąpieniach, przedstawiających jego drogę naukową. Ale nawet najbliższych współpracowników nieobecność zastępowała z braku czasu pełna bibliografia powstana, która liczy 749 pozycji!

Historia była nie tylko jego zawodem, ale i pasją Stanisława Russockiego. Zawsze, w każdej sytuacji gotowy był do rozmowy, dyskusji, wręczania nowych po-